

ROZWAŻANIA OJCA JAKUBA

poniedziałek – 25 maja, **Ewangelia św. Jana (J 16, 29 -33)**

Uczniowie rzekli do Jezusa: „Oto teraz mówisz otwarcie i nie opowiadasz żadnej przypowieści. Teraz wiemy, że wszystko wiesz i nie potrzeba, aby Cię kto pytał. Dlatego wierzymy, że od Boga wyszedłeś.” Odpowiedział im Jezus: „Teraz wierzycie? Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że się rozproszycie – każdy w swoją stronę, a Mnie zostawicie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną. To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale odwagi! Ja zwyciężył świat”. Oto słowo Pańskie.

Rozważania o. Jakuba

„Jam zwyciężył świat”.

Jezus nie mówi, że chodzi o zwycięstwo w przyszłości. On już zwyciężył. Po ludzku przegrał. Ale z Bożej perspektywy sprawa wygląda inaczej. **Zwyciężył, bo zdobył świat dla nieba.** Świat, człowiek, nie należą do złego, ale do Boga. Jesteśmy własnością Boga. Choć zło wydają się być potężne, to jego czas jest ograniczony. Nie może nas zniszczyć, gdy trwamy w Chrystusie i nie wejdziemy świadomie w grzech. O tym trzeba pamiętać, by się nie załamać, gdy widzimy ogrom zła. Z odwagą trwajmy w Chrystusie i wyrzekajmy się szatana i wszystkich jego spraw.

Wtorek – 26 maja - **Ewangelia wg. św. Jana (J 17, 1- 11a)**

W obliczu dokonanego dzieła

¹ To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył² i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem* dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś.³ A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa*.⁴ Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania.⁵ A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał.

Prośba za uczniów

⁶ Objawilem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje.⁷ Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie.⁸ Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał.⁹ Ja za nimi proszę, nie proszę za światem*, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi.¹⁰ Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą.¹¹ Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś*, aby tak jak My stanowili jedno.

Rozważania o. Jakuba

„Ja za nimi proszę....., ponieważ są Twoimi.”

Na ostatniej wieczerzy Pan Jezus prosi za swoimi uczniami. Wie, że przyjdzie na nich próba wiary. Potrzebować będą łaski, by wytrwać przy Chrystusie.

Prosząc za swoimi uczniami, Pan Jezus prosi także za nami. W naszym życiu wiele prób, doświadczeń, wiele cierpienia i lęku. Czujemy się samotni, opuszczeni. **Słowa Pana Jezusa uświadamiają nam podstawową prawdę – należymy do Boga.** On jest naszym Ojcem. („Twoimi są”). Jego dziećmi jesteśmy. O tym nie możemy zapomnieć, zwłaszcza w chwilach prób. Skoro Jego jesteśmy, to On nas przeprowadzi przez „ciemną dolinę”. Bóg jest wierny. Nie zawiedzie nigdy.

Środa – 27 maja, **Ewangelia wg. św. Jana (J 17, 11b – 19)**

¹¹ Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojcie Świąty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. ¹² Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się spełniło Pismo*. ¹³ Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. ¹⁴ Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znenawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. ¹⁵ Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. ¹⁶ Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. ¹⁷ Uświęć ich* w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. ¹⁸ Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. ¹⁹ A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie*.*

Rozważania o. Jakuba

„Uświęć ich w prawdzie”.

Zastanawiamy się często, co znaczy być chrześcijaninem, jak najkrócej ująć istotę chrześcijaństwa, co oznacza przynależność do Chrystusa? Ważnym jest tu pojęcie prawdy. Chrystus mówi o sobie, że jest Prawdą. Prawda uczyni nas wolnymi. A Ojca prosi w wieczerniku, by uczniów (każdego z nas) uświęcił w prawdzie.

Kto należy do Chrystusa żyje prawdą. Nie można żyć życiem zakłamanym i być w Jego gronie. To sprzeczność. Chrystus to Prawda. Ojcem kłamstwa jest przeciwnik Chrystusa.

Naszym zadaniem jest poszukiwanie prawdy i życie w prawdzie. Czasem prawda jest trudna, ale zawsze prowadzi do życia w wolności i przynosi uświęcenie.

Czwartek 28 maja – Ewangelia wg. św. Jana (J 17, 20 -26)

*W czasie Ostatniej wieczerzy Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, modlił się tymi słowami:
„Ojcie Świąty, nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcie, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. I także chwałę, którą Mi dałeś,*

przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, że Ty Mnie posłałeś i że Ty ich umiłowałeś, tak jak Mnie umiłowałeś. Ojczy, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojczy sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem, i oni poznali, że Ty Mnie posłałeś. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich”. Oto słowo Pańskie.

Rozważania Ojca Jakuba

„Aby stanowili jedno”

Kolejna prośba Pana Jezusa skierowana do Ojca w czasie ostatniej wieczerzy. Prośba o jedność uczniów, o jedność Kościoła. Rozbicie, kłótnie, brak zrozumienia to zawsze działanie złego ducha.

Za wszelką cenę pragnie zniszczyć jedność: jedność w rodzinie, we wspólnocie, w parafii, w narodzie.... Jednak **brak jedności zaczyna się w sercu człowieka**. Najpierw trzeba człowieka skłócić z samym sobą, doprowadzić do konfliktu wewnętrznego. Podzielone i rozbite serce, pełne napięć i niezgody, stanie się źródłem rozbicia każdej społeczności.

Skąd konflikt w samym człowieku? Jego źródłem jest odrzucenie Boga. Człowiek z natury jest ukierunkowany na Boga. Stwórca tak nas ukształtował, że jesteśmy na Niego otwarci. Jeśli świadomie wybieramy zło i odrzucamy Boga, powstaje w nas napięcie, konflikt.

Tylko przyjęcie Boga i Jego Miłości przynosi uspokojenie.

Piątek 29 maja – **Ewangelia wg. św. Jana (J 21, 15 -20)**

Gdy Jezus ukazał się swoim uczniom i spożywał z nimi śniadanie, rzekł do Szymona Piotra:

«Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?»

Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham».

Rzekł do niego: «Paś baranki moje».

I powtórnie powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?»

Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham».

Rzekł do niego: «Paś owce moje».

Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?»

Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego:

«Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham».

Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś

młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz,

wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz».

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do

niego: «Pójdź za Mną!»

Rozważani Ojca Jakuba

„Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?”.

Może to najważniejsze pytanie naszego życia....? Czy Kocham Pana Jezusa?

Wszystko inne jest mniej ważne. Nawet zdrada Piotra nie była największym dramatem.

Miłość do Jezusa przekreśliła zło zdrady.

Nasze zdrady, upadki, grzechy to wielki dramat i ból Boga (i nasz). Ale Ewangelia pokazuje, że nie możemy się na nich zatrzymać. Najważniejsza jest miłość do Pana i pragnienie, by za Nim iść.

Trzeba widzieć swój grzech (Pan Jezus przypomina Piotrowi o zdradzie przez potrójne pytanie), ale ważniejsze jest wyznanie miłości Jezusowi. Niech każda spowiedź będzie okazją do wyznania za Piotrem: „Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham”.

sobota 30 maja, **Ewangelia wg. św. Jana** (J 21, 20–25)

Odmienne losy umiłowanego ucznia

20 Piotr obróciwszy się zobaczył idącego za sobą ucznia, którego miłował Jezus, a który to w czasie uczy spoczywał na Jego piersi i powiedział: «Panie, kto jest ten, który Cię zdradzi?» 21 Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcesz, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!» 23 Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz: «Jeżeli Ja chcesz, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego?»*

Drugi epilog - Ewangelii

24 Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe. 25 Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać.

Rozważania O. Jakuba

„.....co tobie do tego? Ty pójdź za Mną”.

Piotr pyta Pana Jezusa o los umiłowanego ucznia: „Panie, a co z tym będzie?”

To wyraz troski Piotra, może trochę jego ciekawość. Pan Jezus nie udziela odpowiedzi. **Nawet Piotr nie musi wszystkiego wiedzieć.** Czasem mamy pokusę, by wiedzieć, kontrolować, jakoś wpływać na bieg wydarzeń. To często zupełnie niepotrzebne. Nie każde zainteresowanie innymi wypływa z miłości, choć może się nam tak wydawać. Warto usłyszeć Pana Jezusa: „Co tobie do tego.”

Trzeba zostawić Bogu troskę o innych, często bliskich nam ludzi. „Ty pójdź za Mną”. To nasze zadanie – iść za Jezusem, to znaczy być blisko Niego. Jeśli będziemy blisko Jezusa, najlepiej pomożemy innym.

31 maja – niedziela, **Ewangelia św. Jana (J 20, 19 -23)**

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

19 Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» 20 A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. 21 A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». 22 Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!» 23 Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».*

rozważania O. Jakuba

„*Weźmijcie Ducha św.*”

Jednym z symboli Ducha św. jest ogień. Zstąpił na apostołów w wieczerniku pod postacią ognistych języków. Ogień oznacza w Biblii miłość. **Duch św. jest Duchem miłości.** Tyle w nas działania Ducha św. ile mamy w sobie miłości do siebie samych, do Boga, do innych. Nie chodzi wcale o wzniosłe uczucia wobec drugiego. Miłość do siebie (nie miłość własna), to akceptacja, przyjęcie swego życia. Miłość wobec innych – to pragnienie dobra dla drugiego (nawet wroga). Miłość wobec Boga – to wierność Bogu do końca.

Trudna miłość. Dlatego z głębi naszej duszy wołamy: Przyjdź Duchu święty!